

W Syrii wciąż gorąco

11 kwietnia 2012

Stany Zjednoczone „są oburzone” w związku z działaniami syryjskiej armii w pobliżu granic z Libanem i Turcją. Wyraziły także wątpliwości odnośnie zamiaru przestrzegania przez reżim Bashara Assada planu pokojowego wysłannika specjalnego ONZ i Ligi Państw Arabskich Kofiego Annana.

W ostrzałach na przygranicznych terenach z sąsiednimi krajami przez syryjską artylerię został zabity libański reporter oraz dwóch Syryjczyków w obozie dla uchodźców w Turcji. Do tych incydentów doszło bezpośrednio przed następstwem wcześniej uzgodnionej daty zwieszenia ognia.

Z kolei Francja zarzuca syryjskim władzom kłamstwo. Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji wydał oświadczenie, w którym można przeczytać, że oświadczenia Damaszku o tym, że wojska rządowe zostały wycofane z niektórych miast kraju „są kolejnym wymysłem, oczywistym u niedopuszczalnym”. Świadczy to o poczuciu bezkarności, na które powinna zareagować społeczność międzynarodowa”.

Według Francji zgodnie z planem przedstawiciela specjalnego ONZ i Ligi Państw Arabskich Kofiego Annana, wczoraj upłynął ostatni termin, kiedy syryjskie władze powinny wycofać wojska i ciężkie broje z miast. 48 godzin po tym wszystkie zaangażowane w konflikcie strony powinny całkowicie zaprzestać przemocy w kraju.

Minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow, oświadczył, że władze Syrii przystąpiły do wykonania planu Kofiego Annana dotyczącego uregulowania kryzysu w kraju. Zwrócił także uwagę, że Rada Bezpieczeństwa ONZ wezwała syryjskie władze nie do całkowitego wycofania wojsk z miast przed 10 kwietnia, a jedynie do zapoczątkowania tego procesu.

„Zgodnie z zatwierdzonym przez Radę Bezpieczeństwa ONZ planem

Kofiego Annana ostatecznego, całkowitego i stabilnego zawieszenia broni powinny dokonać wszystkie strony przy skutecznym międzynarodowym monitoringu” – oświadczył Ławrow na konferencji prasowej w Moskwie. „Otrzymaliśmy potwierdzenie, że syryjskie kierownictwo wywiąże się ze wszystkich swoich zobowiązań oraz informację o rozpoczęciu wykonania przez syryjskie kierownictwo punktów planu, dotyczących wykorzystania armii i ciężkiego sprzętu w miastach” – powiedział Ławrow.

Jednocześnie z Syrii napływają doniesienia, że na razie nie ma oznak tego, że władze syryjskie zaczęły wycofywać wojska z miast. Wczoraj syryjscy żołnierze ostrzelali miasto Homs i wioskę w prowincji Aleppo na północy Syrii. Syryjczycy, którzy próbują uciekać z kraju poprzez granicę z Turcją, donoszą, że zostali ostrzelani z helikoptera.

Tymczasem syryjscy uciekinierzy, którzy rozmieścili się w obozie namiotowym w Turcji, spotkali specjalnego wysłannika ONZ Kofiego Annana z plakatami z hasłami przeciwko prezydentowi Syrii Baszarowi Assadowi i Rosji.

„Asad+Rosja=rzeź” – plakat z takim hasłem niósł jeden z uczestników grupy uchodźców, witających Annana w obozie, gdzie przebywa około 2,7 tys. osób. Inni uchodźcy nieśli w rękach flagi Turcji i „nowej Syrii”.

Kofi Annan przebywał w Turcji z wizytą na prośbę władz kraju.

Źródło: [Głos Rosji](#)